

**JAK INFORMOWALIŚMY
bilety
na naszą imprezę**

Z CYKLU:
„Z KURIEREM NA TY”
pt. „OLIMPIADA HUMORU
I PIOSENKI”
już są

Można je nabywać w lubel-
skim „Orbisie” w godz. od 10
do 18 oraz na dwie godziny przed
każdą imprezą.

Udział w imprezie biorą:
MARIA KOTERBSKA
ZBIGNIEW KURTYCZ
WIESŁAW MICHNIKOWSKI
CHÓR CIEJANDA
BERNARD BIEGOŃ
TRIO INSTRUMENTALNE

Całość słowem wiąże jedyna
w Polsce konferansjer - ko-
bieta
MIRA GRELICHOWSKA.

**Z naszą
imprezą wyjeżdżamy**
w dniu 5 bm. do Kraśnika (Fa),
„ 6 „ do Zamościa
„ 7 „ do Białej Podlaskiej

A oto „rozkład jazdy” w Lu-
blinie:
4 bm. o godz. 19.30 — sala KW
MO.
5 bm. o godz. 16.00; podczas im-
prezy, również w sali KW MO
odbedzie się

CLAJNIENIE „KOZIOŁKA”.
WSRÓD UCZESTNIKÓW IM-
PREZY ROZŁOSOWANE BĘDĄ
NAGRODY WARTOŚCI

2 TYS. ZŁ.
A WSRÓD GRACZY „KOZIOŁ-
KA” nagroda pocieszenia w po-
staci MOTOROWERU „SIMSON”

A oto tekst piosenki, która Ma-
ria Koterbska wykona specjalnie
dla Czytelników „Kuriera”:

Mala Cha cha seniorita
Chciała tańczyć z chłopcem
Przy blasku księżycy — chciała
być z nim

Ale, Cha cha seniorita
Nie wiedziała o tym że
Jej chłopiec już inną
W ramiona wziął swe

Tysiąc gwiazd i jedna Cha,
cha, cha,
Zakochana mala Cha, cha,
Wola — przyjdź, przyjdź to ja

Bo mala Cha, cha seniorita
Nie wiedziała o tym że
Jej chłopiec już inną
W ramiona wziął swe.

Radzimy słowem wyciąć, a me-
lodii nauczymy śpiewając razem
z panią Koterbską na imprezie.

Uwaga!
Jutro wywiad z byłym lubli-
nianinem, popularnym już w Pol-
sce i za granicą aktorem „Waga-
bundy” Wiesławem Michnikow-
skim.

Zachodnio - niemiecki
minister sprawiedliwości
domaga się

wprowadzenia kary śmierci

BONN PAP. Minister spra-
wiedliwości NRF Schaeffer w
wywiadzie udzielonym zachodnio-
berlińskiemu dziennikowi „Kur-
rier” domagał się ponownie wpro-
wadzenia w NRF kary śmierci.

Minister dał jasno do zrozumienia,
że ten wymiar kary byłby stosowa-
ny przede wszystkim wobec
politycznych przeciwników reżi-
mu Adenauera.

Schaeffer podkreślił, że naci-
skiem, że będzie obstawał przy
swoim zdaniu, nawet jeśli będzie
ono niezgodne z wolą narodu. Karę
śmierci Schaeffer określił jako
konieczny „środek obrony” prze-
ciwko „wewnętrznej zagroźeniu
państwa”.

Przenośny aparat
rentgenowski

MOSKWA PAP. Zakłady pro-
dukcji i aparatury lekarskiej w
Aktubinsku rozpoczęły seryjną
produkcję przenośnego aparatu
rentgenowskiego, przeznaczonego
do dokonywania przeswietleń w
domu chorego. Aparat jest zmon-
towany w walizce. Przygotowanie
go do dokonania zdjęcia zajmuje
około 3 minut.

WASZYNGTON PAP. Według
doniesień z Waszyngtonu, w
dniu wczorajszym na skutek
strajku pracowników drukarni,
w stolicy Stanów Zjednoczonych
nie ukazały się pierwsze wydania
dzienników wieczornych.

BONN. Dziennik „Frankfurter
Rundschau” podaje, iż zachod-
nio-berlińska organizacja wolnej
partii demokratycznej złożyła w
miejskiej radzie deputowanych
Berlina zachodniego wniosek, by
rada zwróciła się do senatu Ber-
lina zachodniego z wezwaniem
wystąpienia w sprawie utworze-
nia w Europie strefy wolnej od
broni atomowej.

LONDYN. Prasa brytyjska wy-
raża zaniepokojenie wzrostem
przestępczości w W. Brytanii.
Dziennik Times stwierdza, iż
najbardziej niepokojący jest ob-
jaw gwałtownego wzrostu prze-
stępstwa wśród młodych pod-
rostków.

MOSKWA PAP. We wszech-
związkowym naukowo - badaw-
czym instytucie telewizyj w Le-
ningradzie wyprodukowano pro-
totyp telewizora, który odbiera
obraz w kolorach.

A oto jeden z bohaterów wzo-
rajszej akcji. On i jego koleżki
gasili ogień do późnych godzin
nocnych.

**Kto ma gasić?
Wczorajszy pożar w Biskupicach
smutnym przykładem
ZOBOJĘTNIENIA**

O godzinie 16 w osadzie Bisku-
picie k/Lublina wybuchł pożar.
Źródło ognia powstało w stercie
słomy pomiędzy dwoma stodoła-
mi należącymi do miejscowych

gospodarzy: Sieradzkiego i Ornic-
kiego. Pierwsze języki ognia
zauważyli chłopci wychodzący z
gospody. Rzucili się do ratunku,
ale wystarczył lekki wiatr, aby
ogień z błyskawiczną szybkością
przeniósł się na dachy obu sto-
dół. Zdążyło tylko uratować
młocarnie, dwa motory elek-
tryczne, sieczkarnię i wóz ze sto-
doly Sieradzkiego. Brak wody
uniemożliwił akcję ratunkową.
Z tego powodu ogień przerzucił
się na następnie zabudowania i
strawił doszczętnie dwie dalsze
stodoły, wypełnione po brzegi
słozem. Spaliły się także maszyny
rolnicze i wiele narzędzi gos-
podarskich.

Dokończenie na str. 2

**Zamordował syna
w ofierze bogini Kali**

DELHI PAP. W miejscowości
Ghaziabad, w pobliżu Delhi, obla-
kany szaleem religijnym biedny
człowiek, Hari Singh zamordował
swojego czteroletniego syna w ofie-
rze bogini Kali. Singh uczynił to
w przekonaniu, iż bogini żąda od
niego takiej ofiary dla uwolnienia
jego rodziny od biedy. Z ciałem
zabitego syna wykonał on taniec
rytualny przed posągami bogini
Kali w miejscowej świątyni.
Oczywiste, Hari Singh został are-
stowany i oskarżony o zamordo-
wanie syna.

W dawnych wiekach bogini Ka-
li składano ofiary ludzkie, lecz
od dłuższego czasu jest to zakazane
przez prawo. W zasadzie obec-
nie składane są ofiary jedynie z
gołębi i koziołków. Czasami jed-
nak zdarzają się tak przerażające
wypadki jak ten w miejscowości
Ghaziabad.

**Olbrzymi grad
na Sycylii**

RZYM (PAP). W miejscowości
Anna na Sycylii spadł wczoraj
grad o rzadko spotykanej wielko-
ści. Niektóre kule gradowe ważyły
po kilkanaście dekagramów.
Grad zniszczył winnice, drzewa
oliwkowe i powybił szyby w
domach.

Dokończenie na str. 2



...stym być z nim

**Kurier
lubelski**

ROK II, NR 270 (481) 4 PAŹDZIERNIKA 1958 R. CENA 50 GROSZY



MOSKWA PAP. W dniu wczoraj-
szym wiceminister spraw za-
granicznych ZSRR, Zarubin, i
ambasador Demokratycznej Re-
publiki Wietnamu w Moskwie,
Nguien, Wan Kin, dokonali wy-
miany dokumentów ratyfikacyj-
nych układu o dalszym rozwoju
stosunków handlowych między
obydwoma krajami.

WASZYNGTON PAP. Według
doniesień z Waszyngtonu, w
dniu wczorajszym na skutek
strajku pracowników drukarni,
w stolicy Stanów Zjednoczonych
nie ukazały się pierwsze wydania
dzienników wieczornych.

BONN. Dziennik „Frankfurter
Rundschau” podaje, iż zachod-
nio-berlińska organizacja wolnej
partii demokratycznej złożyła w
miejskiej radzie deputowanych
Berlina zachodniego wniosek, by
rada zwróciła się do senatu Ber-
lina zachodniego z wezwaniem
wystąpienia w sprawie utworze-
nia w Europie strefy wolnej od
broni atomowej.

LONDYN. Prasa brytyjska wy-
raża zaniepokojenie wzrostem
przestępczości w W. Brytanii.
Dziennik Times stwierdza, iż
najbardziej niepokojący jest ob-
jaw gwałtownego wzrostu prze-
stępstwa wśród młodych pod-
rostków.

MOSKWA PAP. We wszech-
związkowym naukowo - badaw-
czym instytucie telewizyj w Le-
ningradzie wyprodukowano pro-
totyp telewizora, który odbiera
obraz w kolorach.

WASZYNGTON PAP. Według
doniesień z Waszyngtonu, w
dniu wczorajszym na skutek
strajku pracowników drukarni,
w stolicy Stanów Zjednoczonych
nie ukazały się pierwsze wydania
dzienników wieczornych.

BONN. Dziennik „Frankfurter
Rundschau” podaje, iż zachod-
nio-berlińska organizacja wolnej
partii demokratycznej złożyła w
miejskiej radzie deputowanych
Berlina zachodniego wniosek, by
rada zwróciła się do senatu Ber-
lina zachodniego z wezwaniem
wystąpienia w sprawie utworze-
nia w Europie strefy wolnej od
broni atomowej.

LONDYN. Prasa brytyjska wy-
raża zaniepokojenie wzrostem
przestępczości w W. Brytanii.
Dziennik Times stwierdza, iż
najbardziej niepokojący jest ob-
jaw gwałtownego wzrostu prze-
stępstwa wśród młodych pod-
rostków.

MOSKWA PAP. We wszech-
związkowym naukowo - badaw-
czym instytucie telewizyj w Le-
ningradzie wyprodukowano pro-
totyp telewizora, który odbiera
obraz w kolorach.

A oto jeden z bohaterów wzo-
rajszej akcji. On i jego koleżki
gasili ogień do późnych godzin
nocnych.

**Kto ma gasić?
Wczorajszy pożar w Biskupicach
smutnym przykładem
ZOBOJĘTNIENIA**

O godzinie 16 w osadzie Bisku-
picie k/Lublina wybuchł pożar.
Źródło ognia powstało w stercie
słomy pomiędzy dwoma stodoła-
mi należącymi do miejscowych

gospodarzy: Sieradzkiego i Ornic-
kiego. Pierwsze języki ognia
zauważyli chłopci wychodzący z
gospody. Rzucili się do ratunku,
ale wystarczył lekki wiatr, aby
ogień z błyskawiczną szybkością
przeniósł się na dachy obu sto-
dół. Zdążyło tylko uratować
młocarnie, dwa motory elek-
tryczne, sieczkarnię i wóz ze sto-
doly Sieradzkiego. Brak wody
uniemożliwił akcję ratunkową.
Z tego powodu ogień przerzucił
się na następnie zabudowania i
strawił doszczętnie dwie dalsze
stodoły, wypełnione po brzegi
słozem. Spaliły się także maszyny
rolnicze i wiele narzędzi gos-
podarskich.

Dokończenie na str. 2

**Zamordował syna
w ofierze bogini Kali**

DELHI PAP. W miejscowości
Ghaziabad, w pobliżu Delhi, obla-
kany szaleem religijnym biedny
człowiek, Hari Singh zamordował
swojego czteroletniego syna w ofie-
rze bogini Kali. Singh uczynił to
w przekonaniu, iż bogini żąda od
niego takiej ofiary dla uwolnienia
jego rodziny od biedy. Z ciałem
zabitego syna wykonał on taniec
rytualny przed posągami bogini
Kali w miejscowej świątyni.
Oczywiste, Hari Singh został are-
stowany i oskarżony o zamordo-
wanie syna.

W dawnych wiekach bogini Ka-
li składano ofiary ludzkie, lecz
od dłuższego czasu jest to zakazane
przez prawo. W zasadzie obec-
nie składane są ofiary jedynie z
gołębi i koziołków. Czasami jed-
nak zdarzają się tak przerażające
wypadki jak ten w miejscowości
Ghaziabad.

**Olbrzymi grad
na Sycylii**

RZYM (PAP). W miejscowości
Anna na Sycylii spadł wczoraj
grad o rzadko spotykanej wielko-
ści. Niektóre kule gradowe ważyły
po kilkanaście dekagramów.
Grad zniszczył winnice, drzewa
oliwkowe i powybił szyby w
domach.

Dokończenie na str. 2

**Proklamowanie
republiki Gwinei**

PARYŻ. Według doniesień, w
Konakry, w dniu wczorajszym
zgrupowanie terytorialne Gwi-
nei proklamowało uroczystości na
nadzwyczajnej sesji niepodległość
kraju. Nowe państwo nosi nazwę
Republika Gwinei. Zgrupowanie
terytorialne przekształciło się w
konstytucyjne zgromadzenie naro-
dowe; proklamowało ono na
pierwszym posiedzeniu wierność
dla zasad zawartych w karcie
NZ.

**PULAWY — „ŚWIĄTYNIA
SYBILLI**

Pulawy — miasto o pięknych
tradycjach historycznych, śle-
dziła kilka instytucji nauko-
wych o znaczeniu europejskim,
miasto wielkich możliwości jako
ośrodek turystyczno-wczasowy, a
jednocześnie mające wiele trud-
ności i konfliktów. Pulawom i
jego problemom poświęćmy spe-
cjalną stronę w numerze nie-
dzielnym w dniu 4. X. br.
Fot. Mikołaj Spóz



Z obrad ONZ

NOWY JORK. Przewodniczący
delegacji USA na XIII sesję ONZ
Cabot Lodge w odpowiedzi na
przemówienie Gromyki usiłował
na wczorajszym posiedzeniu zgro-
madzenia ogólnego oczyścić Sta-
ny Zjednoczone z zarzutów sta-
wianych im przez delegata ra-
dzieckiego, rzucając jednocześnie
szereg oszczerstw na Związek Ra-
dziecki.

„Stany Zjednoczone — powie-
dział on — nigdy nie miały zami-
aru dokonywać prowokacji
wobec kogokolwiek i nie można
w ogóle mówić o amerykańskiej
agresji w Libanie, czy też o wy-
grywanu jednego arabskiego
państwa — przeciwko drugiemu”.

Lodge zarzucił rządowi ZSRR iż
„utrudnia on porozumienie mię-
dzynarodowe i sjeje niepokój na
świecie”.

20 ostrzeżenie ChRL

BEKIN (PAP). Agencja No-
wych Chin donosi:
4 amerykańskie okręty wojen-
ne wtrąnęły 2 bm. na chińskie
wody terytorialne w rejonie
Amoy w prowincji Fukien i 2
amerykańskie samoloty wojsko-
we pogwałciły obszar powietrzny
Chin nad wodami terytorialnymi
w tym samym rejonie.

Rzecznik ministerstwa spraw
zagraniicznych składa w związku
z tym swe dwudzieste poważne
ostrzeżenie wobec tych poważ-
nych prowokacji zbrojnych USA.

**Apel o mieszkania
dla studentów**

Kto ma wolny kąt
w mieszkaniu
niech zgłosi się
do RO ZSP

W zeszłym roku, na począt-
ku października apelowaliśmy
do mieszkańców m. Lublina o
przyjmowanie studentów lub-
elskich uczelni na stancje. W
tym roku liczba studentów w
Lublinie znacznie się zwięk-
szyła, a miejsc w domach aka-
demickich nie przybyło. W
związku z tym sytuacja wielu
studentów jest bardzo ciężka,
nie wiadomo czy niektórzy z
powodu braku mieszkań nie
będą musieli zrezygnować z
nauki.

Ponawiamy więc apel do
wszystkich tych, którzy mają
wolny pokój, czy choćby kąt
w mieszkaniu. Niech zgłaszają
się do Rady Okręgowej ZSP
przy ul. Królowskiej w godz.
między 9 a 15 (tel. 59-97) Naj-
bardziej potrzebujący student-
ci zostaną zawiadomieni o
możliwościach mieszkaniowych
przez Radę Okręgową.

Mamy nadzieję, że tak samo
jak i w roku ub., sił czynie-
lnych nie zawiodą nadzieje stu-
dentów i umożliwią im konty-
nuowanie nauki. (ok)

**„Związek Radziecki
zmuszony został
do wznowienia prób
z bronią jądrową”
ÓSWIADCZENIE
Agencji TASS**

MOSKWA (PAP). W chwili o-
becnej, zgodnie z decyzją rządu
radzieckiego wznowione zostały
w ZSRR doświadczenia z bronią
jądrową, w związku z czym agen-
cja TASS upoważniona została
do złożenia oświadczenia, którego
skróty podajemy:

Jak wiadomo, w ciągu całego
okresu powojennego Związek Ra-
dziecki prowadził wytrwałą i kon-
sekwentną walkę o całkowitą za-
kaz broni atomowej i wodorowej
i jako pierwszy krok w tym kie-
runku — o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie doświadczeń
z tą bronią. Ta walka Związku
Radzieckiego nie przyniosła na-
razie sukcesów wskutek oporu
ze strony rządów USA i Wielkiej
Brytanii, stawiających coraz to
nowe przeszkody na drodze do
osiągnięcia porozumienia w tej
sprawie.

Związek Radziecki powziął 31
marca br. decyzję o przerwaniu
w ZSRR doświadczeń z wszelki-
mi rodzajami broni atomowej i
wodorowej. Równocześnie rząd
Radziecki ostrzegł wówczas, że
w wypadku, gdy inne posiadają-
ce taką broń państwa będą kon-
tinuowały z nią doświadczenia,
rząd ZSRR będzie miał wolną
rękę, jeśli chodzi o przeprowad-
zanie przez Związek Radziecki
doświadczeń z bronią jądrową,
uwzględniając przy tym interesy
bezpieczeństwa ZSRR.

Właśnie po 31 marca br., rządy
USA i W. Brytanii dokonały
bez precedensu, jeśli chodzi o
rozmach, serii doświadczeń z
bronią atomową i wodorową.
Same tylko Stany Zjednoczone w
tym okresie dokonały już około
40 eksplozji jądrowych.

Związek Radziecki zmuszony
przez poczyny Stanoów Zjedno-
czonych i W. Brytanii do wzno-
wienia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

W tym celu Związek Radziecki
zostanie zmuszony do wznowie-
nia prób z bronią jądrową, bę-
dzie kontynuował konsekwentną
walkę o niezwoleżne i pow-
szeczne zaprzestanie prób z bronią
atomową i wodorową po wleczce
czasu. Osiągnięcie tego celu sta-
nowiłoby doniosły wkład do
sprawy utrzymania pokoju i za-
pewnienia powszechnego bezpie-
czeństwa.

**PRASA PORANNA
DONOSI:**

„KURIER POLSKI”
zamieszcza ciekawą wiadomość
nt. „Galluxu” który „utopił” w
bublach i „używanej bieliźnie
32 mln. zł.

Przez parę miesięcy po sferze
kontrolowano zasoby magazy-
nów „Galluxu” i co się okazało:
w kilkuset magazynach znalezio-
no wcale nie luksusowe buble
na obrzysium sumę 33 milionów
zł. Buble te, artykuły zniszczo-
ne na skutek wadliwego maga-
zynowania bądź wręcz... używa-
ne. Autor notatki zadaje szlachne
pytanie, kto będzie za to odpo-
wiedział?

„ZYCIE WARSZAWY”
podaje informacje o osiągnięciach
polskich naukowców. Zakład
Aparatów Matematycznych PAN

Ziemia ma kolor brunatny

Trzydnik po raz drugi

Kiedy przed kilkoma miesiącami pisałem o odkryciu w Trzydniku węgla brunatnego, wcale nie przypuszczałem, że dziś będzie mi jechać do kopalni — prawdziwej, tyle że odkrywkowej.

Droga wiedzie przez Kraśnik do Trzydnika, wsi, która niespodziewanie dla samej siebie zdobyła sławę przynajmniej wojewódzką. Zaczęło się jak wiadomo od pogłębienia studni przez niejakiego Lisę, a skończyło... Nie jeszcze się nie skończyło. Kopalnia dopiero w rozruchu, dała za ledwie niedużo ponad 2 tys. ton węgla, a właśnie kłopoty dopiero się zaczynają. Tak przynajmniej twierdzi przewodnik WKPG inż. Bruno-Wilczewski, którego ta wycieczka jakoś mało cieszy. Jak się okazuje, ma ku temu poważne powody...

„górnicy” przejęli od obsługi technicznej dość szybko repertuar wyrażań i przekleństw, nie mogąc równie szybko pozbyć się rozczymy.

Powstaje więc ciekawa dla językoznawcy mieszanka. A klinie się tu, o ile mogłem zauważyć, szczególnie siarczysto na koleje za brak wagonów (przestoje), na GS, który nie może jakoś uruchomić obiecanej stołówki oraz... na budowniczych kilometrów brakującej drogi. Z drogą tą dzieje się jakoś wyjątkowo paskudna historia. Podobnie w przeszłości stoi młynarz, któremu ona nie w smak (teraz? — gdy cały odcinek na ukończeniu?), podobno też nie ma pieniędzy.

Rzecz ciekawa, że władze powiatowe, zabiegające tak dzielnie o uruchomienie odkrywki, nie po myślały o transporcie... W rezultacie wywrotki tłuką się po „gó-

PIERWSZE TONY

Więc najpierw kopalnia, czyli uparte wdzieranie się do wnętrza ziemi i okradanie jej z zasobów strzeżonych skarbow. Zmobilizowano w tym celu koparkę kroczącą z łyżką biorącą na raz —



Grupa techniczna kończy ostatnie przygotowania do uruchomienia pompy ściągającej wodę.

bagatela — 3 m sześć. Ziemi. Ten wielki kolos zbiera pokrywę szarej ziemi, odsłaniając brunatną — węgiel, a w sukurs mu idą spychacze i mniejsze koparki. Reszta należy do ludzi i oczywiście wywrotek, kursujących między kopalnią, a stacją kolejową w zależności od tego kiedy ta ostatnia ma chęć i możliwość do podstawiania wagonów.

Pracuje tu wraz z obsługą techniczną ok. 30 ludzi, trzydnickich chłopów przedzierzgniętych z potrzeby w górników. Owa metamorfoza odbywa się, podobnie jak i wszystko w tempie mocno przyspieszonym. Świeżo upieczeni

„rach, dolina”, nie mogą dostarczyć węgla do krańskich cegielni. A co będzie, gdy zgodnie z zapowiedzią dyrekcji kopalni za parę tygodni wejdą w najrubsze złoża, dając dziennie do 150 ton?

W chwili obecnej, jak powiedzieliśmy kopalnia jest jeszcze w rozruchu, prowadzi się wiele robót pomocniczych, buduje składy, nie ma jeszcze sortowni. Brak również rzeczy zasadniczej, mogącej zmienić znacznie rolę i znaczenie trzydnickiej odkrywki...

ZWLEKAĆ NIE WOLNO

Już przy próbach wierceń, mających na celu zbadanie grubości pokładów, natrafiono pod węglem na złoża b. dobrej gliny ceramicznej. Obecnie obserwacje dane te potwierdzają. Jeśli są one prawdziwe, zachodzi możliwość budowy przy kopalni zakładu ceramicznego, mającego gotowy surowiec i gotowy opał. Do tego jednak potrzeba gruntownych badań geologicznych w tym zakresie. Chodzi o opracowanie wielkości i grubości złóż, dokonania bliźnich na ile lat one wystarczą. Drugi problem to opracowanie dokumentacji technicznej — uwzględniającej specyfikę współpracy kopalni z cegielnią.

Wykaz premii NPRSP wylosowanych w dniu 2.X.1958 r.

- Zł 10.000 — Nr Nr 441339, 813741.
Zł 5.000 — Nr Nr 537926, 895948, 910072.
Zł 1.000 — Nr Nr 58713, 185672, 202848, 322920, 404883, 409027, 451599, 537921, 909921, 910073, 916033.
Zł 500 — Nr Nr 18924, 18927, 29448, 80880, 123190, 131930, 136519, 176074, 176079, 176080, 186490, 264578, 268053, 289847, 358464, 397629, 404882, 409021, 414890, 422648, 446190, 451562, 459159, 471520, 507402, 507404, 507407, 537927, 537928, 568648, 578784, 592089, 619497, 619500, 663434, 663461, 663468, 706994, 712995, 724836, 751142, 793125, 830818, 869014, 875506, 879883, 879885, 887448, 888455, 79, 923598, 976231, 976238, 998477, 998478.
Zł 250 — Nr Nr 11596, 18736, 18826, 29450, 68690, 80877, 91291, 91292, 91296, 92458, 92490, 117309, 123185, 123189, 131928, 134723, 176076, 183870, 185676, 186481, 186487, 186489, 230937, 251820, 260383, 282152, 286026, 302558, 311621, 318707, 322916, 353853, 357839, 363665, 364069, 388801, 396672, 396676, 396677, 396678, 397630, 404890, 414885, 441331, 441549, 446191, 450112, 451570, 456772, 456777, 456780, 458155, 471516, 507401, 525022, 525027, 525028, 532867, 532868, 537922, 542266, 565006, 576705, 592088, 604546, 642263, 642264, 642553, 642559, 663435, 683482, 706097, 706099, 723910, 724832, 745727, 751145, 807330, 813434, 830813, 830816, 847834, 859312, 859315, 859318, 861477, 861478, 869011, 869016, 869017, 879888, 887445, 895241, 909929, 912822, 912823, 912825, 914796, 914797, 917813, 918871, 923597, 925803, 925804, 925806, 935418, 972862, 976234, 980343, 980349, 985203.



Ogólny widok kopalni.

I tu ze smutkiem trzeba stwierdzić, że Wydz. Mat. Budowlanych PWRN jak dotychczas podchodzi do sprawy nad podziw obojętnie, jakby bojąc się ryzyka. Proponujemy więc krótko jego kierownictwu: Nie chcecie ryzyka — więc przystępujcie jak najszybciej do przeprowadzenia szczegółowych badań geologicznych i to koniecznie jeszcze w tym roku. Pośpiech jest tu jak najbardziej uzasadniony, bo... kopalnia nie śpi. Przyjęty przez nią system eksploatacji warstwowej (skrywkę przetrzucać za siebie na teren wybrany) powoduje, że zasypują wam być może b. cenny surowiec. Z chwilą gdy zapadnie decyzja co do złóż gliny, opracowany wspólnie z dyrekcją kopalni system jednoczesnej eksploatacji gliny na pewno momenty te uwzględni.

W POSZUKIWANIU KUPCA

Smętna mina inż. Wilczewskiego go nie była bez „kozery”. Okazuje się bowiem, że mieć na terenie województwa kopalnie, to jeszcze nie wszystko, że trzeba mieć również... kupca na węgiel. Rzecz wydawałaby się w naszym województwie nieistotna...

Tu jednak zaczyna się dziwna historia. Między dystrybutorami (kopalnia i Centrala Zbytu Węgla), a klientami — na razie Woj. Wydz. Mat. Budowlanych, jego cegielniami, a potencjalnie niemal wszystkimi zakładami przemysłowymi, wywiązuje taki oto mniej więcej dialog: — CZW: kupujcie węgiel brunatny po 22 zł za tonę, oszczędzając na drogim, kamiennym. Klienci: — to nam się nie opłaca, 50 proc. węgla brunatnego u-

latnia się przy wysyceniu, transport droższy, palaczom trzeba więcej płacić, nie bardzo umiemy nim palić.

CZW. — Kupujcie, bo przecież nie powieźcie go na Śląsk, a zresztą węgiel kamienny to dewiza. Jesteście za wygodni, gdyż na Śląsku wiele zakładów przemysłowych jak cegielnie, elektrownie itp. używają węgla brunatnego jako 50 proc. domieszki.

Klienci: — można by spróbować (próbują), ale przekonani to my nie jesteśmy... itd. itd.

— Gdzie w oporze tym kończy się ekonomiczna kalkulacja, a zaczyna rzeczywiste wygodnictwo i lęk przed ryzykiem? I czego w końcu tu więcej? Jest faktem, że województwo nasze nie ma tradycji używania węgla brunatnego i musimy po prostu sztuki tej się uczyć. Dotyczy to w równym stopniu zakładów przemysłowych jak i odbiorców indywidualnych, szczególnie w wsi.

Czy z tego jednak wynika, że jest to niemożliwe? To prawda, że nie łatwo będzie przełamać tu opór zainteresowanych. Przełamanie to jest jednak konieczne. Wskazuje je zdrowy rozsądek. Jeżeli lubimy tak powoływać się na inną kraję, to ważny pod uwagę, że np. w Niemczech od wielu lat węgiel brunatny jest podstawowym źródłem opału na wsi, że przeważająca większość zakładów przemysłowych na nim bazuje. Jest to tradycja, która i u nas na Lubelszczyźnie musi stać się faktem.

Tekst i zdjęcia Czesław Klepacki



Referendum zakończone. Gen. de Gaulle otrzymał poparcie przeważającej większości narodu francuskiego. Francuzi, to ludzie sceptyczni, pragnąc zrzucić z siebie odpowiedzialność za skutki polityki, przemieśli ją na barki de Gaulle'a. Będą go teraz obserwowali jak skorzystania w ciągu 4 miesięcy ze swoich nieograniczonych pełnomocnictw i czy potrafi rozwiązać te problemy, z którymi nie mogli dać sobie rady jego poprzednicy. Pierwsze symptomy wskazują na to, że rząd francuski będzie reprezentował kierunek polityczny silnej reakcji. Dowodem tego są pierwsze dekryty V Republiki, w których ustawodawca wprowadza postępowanie doraźne przed sądami w stosunku do członków Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Nie szuka się więc rozwiązania konfliktu na drodze uwzględnienia słusznych żądań Algierczyków, lecz przy pomocy presji „przekonywującej” się im, że najlepiej im będzie w łonie wspólnoty francuskiej. Oświadczenie złożone przez przedstawicieli wolnego rządu algierskiego stwierdza, że nie uznaje on w ogóle przeprowadzonego referendum za ważne i akcja o wyzwolenie Algieru przeprowadzona będzie z tym samym nasileniem. Również deklaracja Francuskiej Partii Komunistycznej zapowiada kontynuowanie walki z fastyzmem w kraju. Niełatwo więc będzie miał zadanie gen. de Gaulle i nie wiadomo czy wprowadzenie dyktatorów rządu jednostki coś pomoże. Gen. de Gaulle ma cztery miesiące czasu, w którym musi sfinalizować, jak w nim polega społeczeństwo francuskie, gdyż w przeciwnym wypadku nie będzie mógł więcej liczyć na jego poparcie.

Za fałszywe czeki wykupywali obrazy Picassa

Na wystawie sztuki w Vallauris, mieście gdzie mieszka Picasso, zjawili się trzech młodych ludzi, którzy wybrali rysunki Picassa łącznej wartości 5,5 miliona franków. Po przedstawieniu odpowiednich dokumentów zapłacili oni czekami. Kilka minut później w innej galerii zakupili również obrazy Picassa za 2 miliony franków. Kilka godzin później okazało się, że czeki nie miały pokrycia, a dokumenty były sfałszowane. (d)

Czołowy chuligan z FSC

Dokończenie ze str. 1. Oko Wiesław Dudek, w przeciwnieństwie do zeznań złożonych w śledztwie przyznał się do pobicia ob. Pastorki opisując szczegółowo przebieg wypadków pokrywających się w zasadzie z faktami za wartymi w akcie osk. Znalazł się on krytycznego dnia na zakładzie pracy, gdyż chciał przygotować do zdania odzież fabryczną noszącą się z zamiarem zwolnienia i przeniesienia do innej instytucji. Wyjaśnił również, że przed przyjęciem do zakładu wypił w towa-

Kto ma gasić?

Dokończenie ze str. 1. Akcja ratunkowa miejscowej ludności nie dawała należytych rezultatów. Okoliczne ochotnicze straże pożarne z Biskupic, Piask, Derohuczy, Milejowa i Siostrzytowa również początkowo nie mogły skutecznie walczyć z żywiołem, gdyż rozporządzali tylko jedną „linią” wody. Na więcej nie wystarczyło. Właściciel na tym można by skończyć relację o tym pożarze, gdyby nie pewne wysoce niepokojące fakty. Jak wiadomo organizacja ochotniczych straży pożarnych jest pomyślana w ten sposób, że powinny one działać wspólnie. Dopiero wtedy można uzyskać o wystarczającej ilości sprzętu i skutecznym akcji. Niestety, jednak nie wszystkie ochotnicze straże przybyły na miejsce, ponieważ nie miały... środków lokomocji. Można by zadać pytanie: dlaczego?

Na ogół praktykuje się, że we wsiach, gdzie istnieją oddziały strażackie, wyznaczane są konie alarmowe. W razie wypadku, ich właściciele mają obowiązek służyć nimi straż. Za to chłopci ci zwolnieni są od placenia tzw. fun duszu gromadzińskiego. Jednak niektóre rady narodowe, niestety, nie zwalniają gospodarzy od tej opłaty.

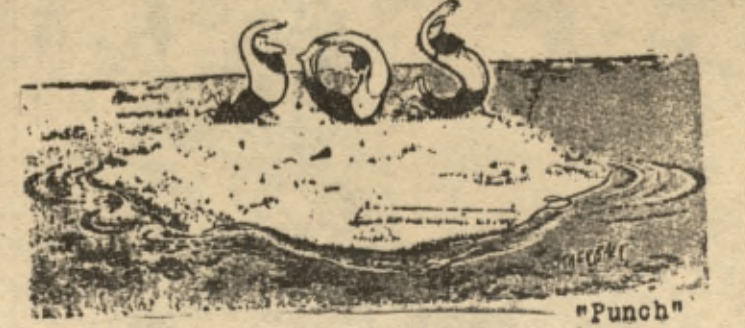
I o to wieczór byliśmy świadkami, że kilka okolicznych straży nie przyjechało do pożaru właśnie z tego powodu. Niektóre strażki miały szczęście „zapać” okazyjne samochody. Gdyby do akcji przystąpiło od razu połączone siłami leńszych oddziałów, strażki niewątpliwie byłyby o wiele mniejsze.

Warto tu jeszcze dodać, że nie tylko rady obywateli przechodzą obok tego zagadnienia. Także miejscowa ludność z chwilą przybycia straży pożarnych, zamiast pomóc w gaszeniu ognia, kiedy cenna była każda minuta, zalażyła po prostu ręce i biernie przyglądała się wypadkom. „Stros jest, niech se stros gasi” — mówili mieszkańcy Biskupic, a tylko nieliczni włączyli się do organizowanej przez strażaków akcji.

Skuteczny ratunek zapewniły dopiero zawodowe straże z Lubli. na. Krasnogostawu i zakładowa z Milejowa. Przykład bardzo wymowny ale i smutny. Wydaje się, że sprawa jest poważna. Tak poważna, że zasługuje na głębsze zainteresowanie ze strony rad narodowych, nie tylko najniższego szczebla. (m-n).

Czy wybuchy jądrowe dostarczą paliwa do raket kosmicznych?

NOWY JORK (PAP). Uczony amerykański Robert Campbell, oświadczył, że Stany Zjednoczone rozpoczną na poligonie atomowym w stanie Nevada doświadczenia, które mają ustalić, czy powstające podczas wybuchów jądrowych gazy mogą być wykorzystane jako paliwo do raket kosmicznych.



"Punch"

Humor zagraniczny

Wczoraj w Lubelskim Domu Kultury na Zamku odbyło się sprawozdawcze zebranie Rady Społecznej LDK z udziałem działaczy kulturalnych z terenu miasta. Burzliwa dyskusja, jaka wywiązała się po odczytaniu sprawozdania z dwuletniej działalności Lubelskiego Domu Kultury najlepiej świadczyła o tym, że sprawami LDK interesuje się szczerze i prawdziwie wiele osób i że wymagają one dyskusji na szerszym forum. Niejednokrotnie stwierdzano w czasie dyskusji, że praca w Domu Kultury — tylko pozornie bezdełowa — jest jak najbardziej ideaowa, a wyrazem tej ideaologii jest tematyka pracy, która skupia się przede wszystkim wokół spraw wychowania i ukształtowania nowego człowieka, przydatnego i zdolnego do pokierowania całokształtem naszego życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Do zagadnień tych szczegółowiej powrócimy w jednym z najbliższych numerów „Kuriera”.

Po analizie działalności Lubelskiego Domu Kultury wybrano nową Radę Społeczną

Wczoraj w Lubelskim Domu Kultury na Zamku odbyło się sprawozdawcze zebranie Rady Społecznej LDK z udziałem działaczy kulturalnych z terenu miasta. Burzliwa dyskusja, jaka wywiązała się po odczytaniu sprawozdania z dwuletniej działalności Lubelskiego Domu Kultury najlepiej świadczyła o tym, że sprawami LDK interesuje się szczerze i prawdziwie wiele osób i że wymagają one dyskusji na szerszym forum. Niejednokrotnie stwierdzano w czasie dyskusji, że praca w Domu Kultury — tylko pozornie bezdełowa — jest jak najbardziej ideaowa, a wyrazem tej ideaologii jest tematyka pracy, która skupia się przede wszystkim wokół spraw wychowania i ukształtowania nowego człowieka, przydatnego i zdolnego do pokierowania całokształtem naszego życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Do zagadnień tych szczegółowiej powrócimy w jednym z najbliższych numerów „Kuriera”.

Humor zagraniczny

Wczoraj w Lubelskim Domu Kultury na Zamku odbyło się sprawozdawcze zebranie Rady Społecznej LDK z udziałem działaczy kulturalnych z terenu miasta. Burzliwa dyskusja, jaka wywiązała się po odczytaniu sprawozdania z dwuletniej działalności Lubelskiego Domu Kultury najlepiej świadczyła o tym, że sprawami LDK interesuje się szczerze i prawdziwie wiele osób i że wymagają one dyskusji na szerszym forum. Niejednokrotnie stwierdzano w czasie dyskusji, że praca w Domu Kultury — tylko pozornie bezdełowa — jest jak najbardziej ideaowa, a wyrazem tej ideaologii jest tematyka pracy, która skupia się przede wszystkim wokół spraw wychowania i ukształtowania nowego człowieka, przydatnego i zdolnego do pokierowania całokształtem naszego życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Do zagadnień tych szczegółowiej powrócimy w jednym z najbliższych numerów „Kuriera”.

Advertisement for Helenie Gajewskiej, kierowniczka księgarni „Dom Książki” w Kraśniku Fabrycznym, w związku z powodem zgonu jej męża WITA GAJEWSKIEGO.

Advertisement for Dyrekcja Janowskich Zakładów Spożywczych, Przemysłu Terenowego w Janowie Lubelskim, ogłasza przetarg na ROZBUDOWĘ LEŻAKOWNI W BROWARZE.

Advertisement for Pracownicy poszukiwani, 10 WYKWALIFIKOWANYCH STOLARZY oraz 5 BLACHARZY zatrudnił od zaraz MAGAZYN INTERWENCYJNY WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU PRZEMYSŁU W MINKOWICACH k.Lubliana.

Advertisement for OGŁOSZENIA DROBNE, NAUKA, PRACA, KOSMETYCZKA ze znajomością masażu leczniczego i charakterystyką poszukuje pracy: chętnie przystąpi do spółki. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń 3 Maja 14.

Advertisement for ZAKŁAD LITO GRAFICZNY, wykonuje szybko wszelkie prace wchodzące w zakres litografii jedno i wielobarwnej jak: różnego rodzaju etykiety, listy, ulotki, programy, opakowania itp.

Advertisement for LOKALE, ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią — komfort, na podobne w Lublinie lub na pokój z kuchnią. Wiadomość: Al. Racławickie 28a m. 2, od godz. 19 do 21. 2579G

Advertisement for ZGUBY, ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 2/37/58 wydaną przez Technikum Geodezyjne na nazwisko Edward Kucio. 2579G

Advertisement for ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 90/1 wydaną przez Technikum Drogowo w Lublinie na nazwisko Janusz Niewiadomski. 2569G

Advertisement for ZGUBIONO kartę rzemieślniczą Nr 440 wydaną przez b. Starostwo Powiatowe w Lubartowie na prowadzenie warsztatu szewskiego — na nazwisko Jan Kosiak, zam. w Łęcznej. 2571G

Advertisement for ZGUBIONO teczkę z materiałem i lekarstwem. Za zwrot nagroda. Podawał 11/3. 2572G

Advertisement for UWAGA posiadaczem odborników! Pogotowie radiotechniczne dokonuje napraw odborników radiowych — na ządanie w mieszkaniu klienta. Lublin ZOR — Podzamcze 2 „a” m. 8 — Stefanśki Wiadysław. 2572G

Advertisement for UWAGA hodowcy świń i nutrii! Firma Zygryd Kopiczka, Słupca, Warszawa 32 (woj. poznański) w szybkim terminie garbuje lisy, epiluje, farbując z podstrzyżeniem na wydry nutre. 2549K

Advertisement for OGŁOSZENIE W „KURIERZE LUBELSKIM” NAJLEPSZĄ REKLAMĄ

PAZDZIERNIK SOBOTA Franciszka

DZIEŃ Lublina

PODSŁUCHANE W PDT - Jest gliceryna zepszczona? - Nie ma. - A pasta do zębów. - Nie ma. - To proszę proszek „Uniwersalny”. - Też nie ma. - W takim razie proszek do szorowania. - Nie mamy. Rozmowa ta miała miejsce przeduroczaj w dziale kosmetycznym PDT przy ul. Narutowicza. My ze swej strony chętnie zapytaliśmy dyrektora PDT, czy jest zaopatrzeniowiec? A jeśli tak, to po co?

Premiera „Zaklętego rumaka” Premiera „Zaklętego rumaka” (bajka na podstawie „Tysiąca i jednej nocy”, w opracowaniu Lesłiana i adaptacji scenicznej Zbigniewa Kopalki) odbędzie się w Teatrze Lalki i Aktora w niedzielę o godz. 15. Przesłanie o jeden dzień terminu pierwszego przedstawienia jest związane z premierą dramatu „Marilyn Stuart” w Teatrze im. Osterwy. Reżyserem „Zaklętego rumaka” jest p. Marylia Kedra, scenografie i lalki przygotował Andrzej Ejsmond, muzykę zaś Adam Świeżyński.

Rejestracja radiowych aparatów turystycznych

Dużą popularnością cieszą się radiowe, przenośne aparaty turystyczne. Wiele czytelników zapytuje nas, czy podlegają one rejestracji, tak jak inne aparaty radiowe. Komunikujemy więc, że radiobudowniczym mającym zarejestrowany odbiornik lampowy może posiadać dodatkowo aparat turystyczny np. typu „Szarotka” bez obowiązku rejestracji go i uiszczenia miejscowych opłat abonentowych. Jeśli natomiast ktoś posiada tylko sam odbiornik turystyczny, to zobowiązany jest go zarejestrować uiszczać miesięczne opłaty według stawek przewidzianych dla odbiorników lampowych.

Już tylko 9 dni!

Dni Lublina

Podczas Dni Lublina odbędzie się szereg bardzo ciekawych imprez teatralnych w naszym mieście. Pierwszeństwem wypadają tutaj dwa teatrowe dramaty: „W pułapce” i „Kłątka”. Teatr dramatyczny zamierza również przygotować widowisko farsmacyjne w pięciu aktach. Przedstawienie inauguracyjne będzie dramatem Stanisława Wyspiańskiego pt. „Kłątka” w reżyserii J. Świ-

Gość z Bułgarii Korzystając z pobytu na Lubelszczyźnie bułgarskiego naukowca prof. Cwiętka Michałowa z Instytutu Geografii Bułgarskiej Akademii Nauk w Sofii, klub MPKK organizuje w sobotę (4 bm.) o godz. 18 „wieczór bułgarski”. Prof. Cwiętka Michałowa opowie o życiu i kulturze jego ojczyzny. Wstęp na wieczór bezpłatny. (rs)

Nowy urząd pocztowy W Mołoczkowie pow. Hrubieszów uruchomiony został z początkiem bm. nowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny.

Konferencja nauczycieli szkół zawodowych W sobotę, o godz. 9 rozpoczyna się w Lublinie konferencja nauczycieli szkół zawodowych. Odbędzie się ona jednocześnie w trzech miejscach: przy ul. 22 Lipca 7, w gmachu Technikum Drogowego przy ul. Długosza 2, oraz w Technikum Handlowym przy ul. Dąbrowskiego.

Na co się czeka?

Od kilku tygodni otrzymujemy listy i telefony o podobnej treści. - Co zrobić, aby wzięli wreszcie pieniądze? - To taki kłopot? - Wątpimy w pierwszej chwili - że ktoś tam nie chce wziąć pieniędzy? - Pewnie że kłopot. Chodzę i proszę - panowie weźcie... Ale gdzie tam! Nie chcą! I kłopot! Rzeczywiście, ludzie mają kłopot. Osiem od lipca br. powinny być pobierane opłaty za mieszkaniową powierzchnię ponadnormatywną. Mamy już październik, ale niestety, jest wiele osób, które jeszcze nie uiszczały opłat. Nie są to jaśny oporni płatnicy. Nie. To są uczciwi, solidni ludzie, chcą płacić. Chodzą nawet do administracji i awanturują się: - Dlaczego do licha nie bierzecie od nas pieniędzy? Na co się czeka? Ludzie ci mają całkowitą rację. Wiadomo, że opłaty te zostaną teraz, czy później śelagnięte, że nie będą darowane. Lepiej więc - myślę (i słusznie) teraz płacić niewielkimi kwotami miesięcznie, niż potem, gdy zbierze się pokaźna suma. Po co zaległość? Co na to administracja? A no różnie: - jeszcze nie mają w wielu wypadkach wiadomości, gdzie kto zajmuje tzw. ponadnormatywne izby, a to nie wymierzono im - słowem - jest w tym zakresie wiele zaniedbań. Dlatego też nasza mała prosba: - panowie z administracji zróbcie coś, niech ludzie nie proszą was o przyjęcie pieniędzy bo - może być odwrotnie - trzeba będzie ich prosić, aby płaćli długi za kilka miesięcy wstecz.

NABUDOWIE DZIELNICY „LEMSZCZYŻNA” W RE ROBOTA

- 800-kilogramowe porcje ziemi wędrują na wywrotki
Sprawa telefonu do... załatwienia
Warto pomyśleć o centralnym ogrzewaniu starych domów

Na budowie osiedla „Lemszczyzna” pomiędzy ulicą Biernackiego i Sienkiewicza, roboty są w pełnym toku. Tereny te 20 dni temu przekazano zarządowi Lub. Przeds. Budownictwa Miejskiego. Z kilkumiesięcznym opóźnieniem rozpoczęto pracę. Od wczoraj „działa” już potężna koparka, której obrzabiła „tyżka” za jednym zamachem torowiska do samochodów - wywarunek porcje po 800 kg ziemi z wykopów pod pierwszy budynek. Aby przy-

stąpić do budowy fundamentów, należy wykopać ponad 10 tys. m sześć. ziemi.

Na pierwszy ogień poszła na Lemszczyżnie „4” - a więc pierwszy budynek z czterech, które tu staną do 1960 roku. Jednak budynek nr 3 ze względu na to, że znajdował się tam będzie kotłownia - zostanie wcześniej oddany do użytku, (zostanie przysiężny roku).

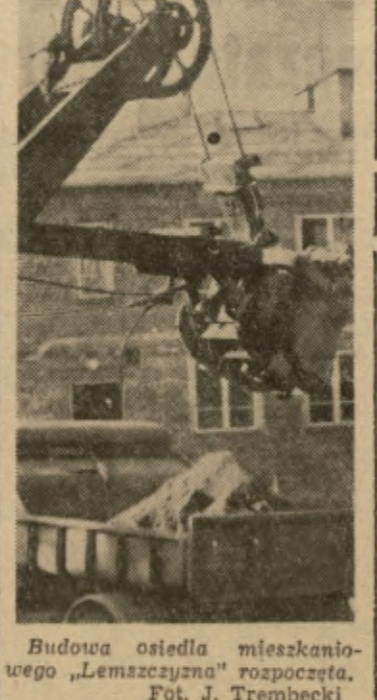
W tych czterech budynkach o łącznej ilości 400 izb, mieścić się będą również sklepy: spożywczy, nabiałowy - piekarniczy, mięsno-wędliniarski i zakład fryzjerski. Poza tym wybudowany zostanie garaż o 13 boksach, a w dalszym etapie, tj. po 1960 r., zostanie on poszerzony, dzięki czemu uzyska się drugie tyle pomieszczeń na samochody. Do garaży tych prowadzić będą dwa podjazdy, od ul. Biernackiego i od ul. Sienkiewicza.

Kierownictwo budowy Kosiada „Lemszczyżna” nie posiada telefonu, bez którego go czuje się jak bez ręki. Nie wpływa to dodatnio na organizację pracy na budowie, gdyż brak jest łączności z bazą transportu, działem zaopatrzenia, no i dyrekcją LPBM. Wprawdzie poczta otrzymała jeszcze przed sześcioma tygodniami podanie, ale do tej pory nie podłączono telefonu. Chodzi tu tylko o przedłużenie linii o ok. 10 m.

Jak wygląda sprawa budowy? W tym roku ukończy się wykopy pod „4” i „3” oraz założy fundamenty. W przyszłym półroczu przystąpi się do

Jest ambulatorium ale brak dentysty

W miasteczku akademickim przy ul. Lengiewicza otworzono w czerwcu ambulatorium dentystyczne. Ambulatorium to na terenie mia stecka jest bardzo potrzebne, bo wiadomo przecież, że gdy kopos boli, zab, uoli załatwić to na miejscu, w sąsiednim bloku, niż czekać tygodniami na stowaj kolejki przy ul. Lubartowskiej. Niestety, kompletnie wyposażone ambulatorium nie doczekało się dotychczas dentysty. Dlaczego?



Budowa osiedla mieszkaniowego „Lemszczyżna” rozpoczęta. Fot. J. Trembecki

budowy murów oraz wykopów pod dalsze dwa bloki i garaże.

Na Lemszczyżnie zastosowane zostaną po raz pierwszy w naszym województwie betony jednofrakcyjne, dzięki czemu wyeliminuje się ceptę i kwalifikowanych murarzy.

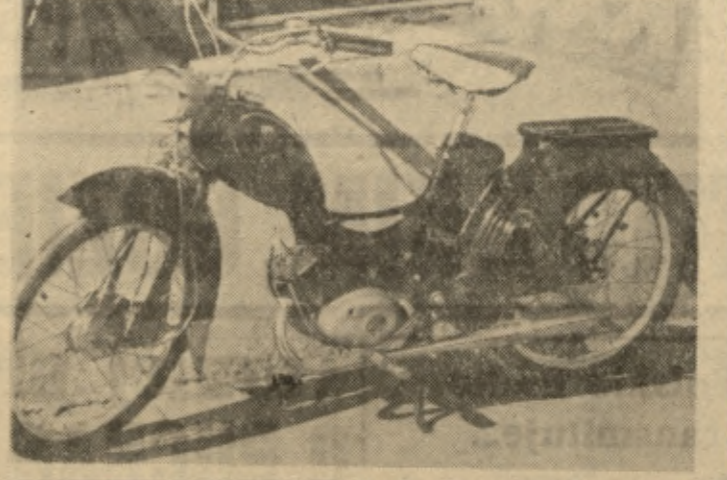
WARTO by również pomyśleć o przyszłym podłączeniu do kotłowni centralnego ogrzewania. Byłaby ona wówczas nalezycie wykorzystana. R. SAD.

Kurczak się denerwuje!

Student jadący dnia 30 września taksówką nr 229 był widocznie bardzo zafascynowany bliskim rozpoczęciem roku akademickiego tak, że zostawił w taksówce teczkę zawierającą uwagą smakowicie upieczonego (przez mamę zapewne) kurczaka. Ponieważ teczkę tę przyniósł do redakcji kierownika taksówki, a kurczak gwałtownie chce być zjedzony i wyraźnie się niecierpliwił - uolamy wielkim głosem: rozstargnionym studentem, przybądź, ach przybądź, do kurczaka (i teczkę oczywiście), w przeciwnym bowiem razie będziemy zmuszeni wytypować kogoś z redakcji do skonsumowania biednego ptaka.

Czy znasz PRZESZŁOŚĆ LUBELSKĄ

Proszę Państwa, przede wszystkim jak najbardziej przepraszamy za wczorajszą gafę. Otóż zamieszczone wczoraj pytanie naturalnie powinno figurować bez zdjęcia. Zdjęcie, które zamieściliśmy uokrado się omyłkowo. Za nieporozumienie to jeszcze raz serdecznie przepraszamy. Sądzimy, że nasza gafa nie zniechęci Czytelników do udziału w konkursie. Wierząc w to prosimy zastanowić się nad odpowiedzią na pytanie nr 7, które brzmi: - Gdzie znajdowały się najdawniejsze osiedla ludzkie na terenie dzisiejszej Lublina, przed powstaniem miasta.



Biurowo Zamiany Mieszkań dysponuje ofertami z różnych miast Polski

Istniejące przy Komitecie Czynów Społecznych PMRN Biuro Pośrednictwa Zamiany Mieszkań (mieszczące się przy ul. Hanki Sawickiej 3) otrzymało ostatnio kilka międzymiastowych ofert zamian mieszkań. Warto dodać, że we wszystkich wypadkach osoby, które zamierzają wymienić swoje mieszkania z innymi miast na Lublin, dysponują mieszkaniami z wszelkimi wygodami. Aktualne są takie miejscowości: Białystok (2 pok. i kuchnia), Nowa Huta (1 pok. i kuchnia), Katowice (3 pok. i kuchnia) Wrocław (2 pok. osobno i kuchnia), Chelm (1 pokój). Kraśnik Fabryczny (1 pok. i kuchnia), Białsko Białe (2 pok. i kuchnia), Poznań (2 pok. i kuchnia), Szczecin (3 pok. i kuchnia), Łódź (3 pok. i kuchnia) i Kielce (2 pok. i kuchnia).

O bliższych szczegółach informuje Biuro Zamiany Mieszkań.



I ty możesz wygrać

Oto motorower „Simson”, który możesz wygrać o ile weźmiesz udział w bieżącej grze „Koziołka” oraz przyszedz na imprezę „z Kurierzem na ty” w niedzielę o godz. 16, do KWMO w Lublinie. Tam bowiem, motorower zostanie wylosowany jako nagroda pocieszenia, w jubileuszowej 75 grze „Koziołka”.

„Smakosz” już po remoncie

Po kilkunastodniowym remoncie restauracja „Smakosz” przy ul. Kościuszki w Lublinie została onegdaj otwarta. Lokal w nowej szacie prezentuje się mile.

Kronika SĄDOWA

Kolejowe transporty tranzytowe, przechodzące przez stację Malaszevicze nieustannie są obiektem zainteresowania złodziei l. milicji.

Od czasu do czasu zdarzają się włamania do wagonów i kradzieże różnych towarów, które w ramach porozumień handlowych PKP przewozi z NRD do Związku Radzieckiego.

Niedawno Sąd Powiatowy w Białej Podlaskiej skazał Zygmunta Jakuszkę, Zdzisława Zborowskiego i Bogdana Krynicza na karę 3-letniego więzienia, a Jerzego Osńskiego na rok więzienia. Wyżej wymienieni dokonali włamania do wagonów i skradli z nich pewne ilości materiałów.

Ostatnio milicja lubelska przekazała jeszcze jedną podobną sprawę wydziałowi kolejowemu MO w Łodzi. Wykryto bowiem sprawców nowych włamań do wagonów, kolejarzy zamieszkałych w Kutnie. Są to konduktor hamulecowy Jerzy Polman i kierownik pociągu Bolesław Bunder. Ci dwaj kolejarze prowadzą

Kradzieże wagonowe - przestępstwa szczególnie szkodliwe

Ważnym elementem gospodarki państwa jest przewóz towarów przez teryty polskie. Nieraz zrestaliliśmy już w „Kurierze” na ten temat. Jednak to, co działo się przed kilkoma dniami, przechodzi już wszelkie pojęcie. Wczorajem przysłał tam trzech panów i zamówiło kotlety.

Keiner podał je, odmawiając jednocześnie przyniesienia lemoniady. Gdy więc goście sami kupili ją w bufecie i przynieśli do stolika, keiner odmówił znowu podania szklanek lub kufli twierdząc, iż mogą pić bezpośrednio z butelki. Na takie diletum poproszono o książkę zażaleń.

Bufetowa owszem, dała, ale keiner był przeziwiny, wydarł ją z rąk klientów wykrzykując, iż książka jest tajemnicą i poradził, by lepiej opuścili lokal, gdyż jak on zaczyna „pisać” czym innym, to będzie o wiele gorzej. Goście więc opuścili „W-Z” i przyszedł do „Kuriera” ze skargą. My ze swej strony prosimy bardzo dyrektora LZG, by WRESZCIE zrobila porządek ze „słynnym” W-Zetem. (maz)

Znowu skargi na W-Z

Restauracja „W-Z” od dawna już ma opinię najgorszej w Lublinie. Nieraz zrestaliliśmy już w „Kurierze” na ten temat. Jednak to, co działo się przed kilkoma dniami, przechodzi już wszelkie pojęcie. Wczorajem przysłał tam trzech panów i zamówiło kotlety.

Keiner podał je, odmawiając jednocześnie przyniesienia lemoniady. Gdy więc goście sami kupili ją w bufecie i przynieśli do stolika, keiner odmówił znowu podania szklanek lub kufli twierdząc, iż mogą pić bezpośrednio z butelki. Na takie diletum poproszono o książkę zażaleń.

Bufetowa owszem, dała, ale keiner był przeziwiny, wydarł ją z rąk klientów wykrzykując, iż książka jest tajemnicą i poradził, by lepiej opuścili lokal, gdyż jak on zaczyna „pisać” czym innym, to będzie o wiele gorzej. Goście więc opuścili „W-Z” i przyszedł do „Kuriera” ze skargą. My ze swej strony prosimy bardzo dyrektora LZG, by WRESZCIE zrobila porządek ze „słynnym” W-Zetem. (maz)

CO GDZIE? KIEDY?

PIĄTEK Im. J. OSTERWY: nieczynny. PANSTWOWA OPERETA: nieczynna od lat. CYRK (Podczmze): godz. 19.15. KINA: WYZWOLENIE: „Rozwód” prod. angielskiej, godz. 17.30, 20 (dowolony od lat 12). LETNIE (Kawiarz): „Noc jest moim królestwem” prod. franc. - godz. 19 (dowolony od lat 12). STAROMIEJSKIE: „Historia jednego myśliwca” prod. polskiej, godz. 17.30, 20.00 (dowolony od lat 14). KOZIOLEK: „Deszter” prod. polskiej, godz. 19, 21, 23 (dow. od lat 12). LETNIE: „Czerwona oberża” prod. franc. godz. 18, (dow. od lat 18). WIDOK (za Cukrownia): „Matki, dzieci i general” prod. NRD, godz. 18.00 (dow. od lat 18). PREZYJANT (FSC): „Zbrodnia i kara” prod. franc. godz. 16.00, 18.00 (dowolony od lat 18). MUZEUM Zamek - godz. 18-18. MUZEUM Majdanek - godz. 8-16. DZIEJNY APTK: Krak. Przedm. 3, 1 Maja 25 Aleja Rawclawickie 23, Kalinowszczyzna 44. SOBOTA WYZWOLENIE: „Rozwód” prod. angielskiej, godz. 18, 20, 22 (dowol. od lat 12). ROBOTNIK: „Dolina pokojów” prod. jugosl. godz. 18, 20.30 (dow. od lat 12). Repertuar kin podajemy na podstawie informacji kierowników kin.

ANTENIE

PIĄTEK PROGRAM I. Wiadomości: 16.00, 19.00, 21.00, 23.00. 15.00 Utwory fortepianowe. 15.30 Z życia Zw. Radzieckiego. 18.00 Aud. aktualna. 18.15 „Przed obiadem i po obiedzie” - komedia. 17.30 Muzyka i aktualności. 17.35 „Radio-Reklama”. 18.10 Koncert zyczeń. 19.30 Przegląd filmowy. 20.00 Koncert chóru. 20.30 Felieton literacki. 21.05 Pięć minut o wychowaniu. 21.10 Pełnym głosem o sprawach młodzieży. 21.35 Muzyka taneczna. 22.00 „Skrypcy” - odc. Wspom. 22.32 Muz. kameralna.

PROGRAM II. Wiadomości: 15.30, 21.00, 23.00. 15.10 Na swojską nutę. 15.30 Dla dzieci. 16.00 Koncert solistów. 16.30 Gra zespołu Kazaneckiego. 17.00 „Radio Reklama”. 17.15 Muzyka rozrywkowa. 17.45 Pieśni. 18.05 Na warsz. fall. 18.25 Korespondencja zza granicy. 18.50 Muzyka tan. 19.15 „Cyra z Jaspisu”. 19.30 Transmisja z Filharmonii Narodowej. 21.45 Polski Uniwersytet Ludowy. 22.05 „Skrypcy Juliusza Pumperstempla”. 22.30 Teatrzyk „Kameleon”. 22.95 „Za światła jazzu”.

PROGRAM I. Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 16.00, 19.00, 21.00, 23.00. 5.06 Muzyka. 5.25 Poranne rozm. rolnicze. 5.45 Skrypcyka ubep. Obow. PZU. 5.50 Gimnastyka. 6.18 Dalejściąg muzyki porannej. 6.25 Kalendarz radiowy. 6.45 „Radio-Reklama”. 7.15 Muzyka. 7.45 Aud. szkolna. 8.15 Muz.

PROGRAM II. Wiadomości: 5.29, 6.30, 7.30, 1.30, 1.30, 12.41, 15.00, 18.20, 22.00, 23.00. 5.26 Muzyka. 5.30 Gimnastyka. 7.00 „Rad-o-Reklama”. 7.45 Muzyka. 8.36 Miniatury symf. 9.00 Gra wrocl. kwintet rytym. 9.30 „Zelazny krzyż” - opowiadanie. 10.00 „Najpiękniejsze wale”. 10.25 Radiostacja młodzieży. 11.00 Koncert chopinowski. 11.30 Muzyka i aktualności. 12.15 Przerwa. 15.10 Pieśni i tańce. 15.20 Dla dzie. 16.00 Muzyka tan. 16.45 Reportaż. 17.00 „Radio-Reklama”. 17.15 Z najpiękniejszych operetek. 18.05 Na warsz. fall. 18.35 Koresp. zza granicy. 18.45 Konc. ork. PR. 19.30 Muzyka tan. 20.00 Z kraja i ze świata. 20.40 Muzyka tan. 21.30 „Matyjakowie”. 21.35 Radziecka muzyka tan. 22.05 Koncert solist. 22.35 „Bum!-o-jo” - siuchowisko. 22.05 Muzyka tan.



Od-cinek (LXXIII)



W tej chwili do „Arabelli” dopłynęła druga załupa, w której rozpoznano lorda Wade. Kapitan Bliod - rzekł lord szorstko - czy wiesz, na jakie ryzyko się wystawiasz - A ja nie wiem, czy zdajesz sobie sprawę z niebezpieczeństwa, na jakie się narażasz, przybywając na ten okręt - odparł Bliod.



Wade stał zaskoczony. - Chcę zabezpieczyć siebie i swoich chłopców przed szubienicą tego lotra. Dlatego traktuję was oraz tych, którzy tu przybędą, jako zakładników - wyjaśnił spokojnie Bliod.



Ty głupcze! - parsknął śmiechem lord. Czy wyobrażasz sobie, że przyszedłem na pokład tego pięknego okrętu, nie przedstawiwszy żadnych środków ostrożności? Komendant twierdzi, że w ten sposób wprowadzicie gubernatora



- Bliod nie przykro, żeś to zrobił - rzekł lord. - Słucham się - odparł trzymając łech. - O, tu nie chodzi o mnie. Przykro mi ze względu na Bliopa, bowiem jeśli choć jeden strzał padnie przed dziobem mojego okrętu, gubernator zawiśnie na reł.

Wszystkiego najlepszego młodej parze „Lekkoatletyczne” małżeństwo

Przed kilkoma dniami Barbara Chlebicka i Roland Drodz z Lubelskiego Startu zawarli w Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński. Młodej — „lekkoatletycznej” parze redakcja składa najserdeczniejsze życzenia wszystkiego najlepszego.

Dziś przyjeżdżają bokserzy ze Lwowa

Dziś, w godzinach popołudniowych przedstawiciele OZB powitają na granicy polsko-radzieckiej bokserką reprezentację okręgu lwowskiego, która w niedzielę walczyć będzie z naszą „dziesiątką”. Bokserzy ze Lwowa przybędą do Lublina wieczorem.

Heldowski oszczep pomógł Rosloniewskiemu w pobiciu rekordu

Jak już podawaliśmy we wczorajszym numerze, podczas meczu Lublin — Brześć, Rosloniewski pobili rekord okręgu w oszczepie uzyskując przyzwolony wynik 67,45 m. Rosloniewski rzucił oszczepem konstrukcji Heida, wyprodukowanym od zawodnika brzeskiego Tura. Heldowski oszczep pomógł niewątpliwie w ustanowieniu nowego rekordu.

Bojowy nastrój panuje w drużynie Lublinianki PRZED WYJAZDEM do Skarżyska

Tylko dwa dni pozostały piłkarzom Lublinianki do rozegrania pierwszego meczu eliminacyjnego o wejście do II ligi. Zespół Lublinianki już w sobotę w godzinach popołudniowych udaje się do Skarżyska na mecz z Granatem.

Wczoraj rozmawialiśmy z sekretarzem klubu p. Bukowskim i trenerem p. Drozakiewiczem o ostatnich przygotowaniach do ciężkich „bojów”.

Jakie samopoczucie w drużynie?

— Bardzo dobre. Mimo dużego wysiłku fizycznego i włożonego podczas przygotowań, piłkarze nasi nie czują zmęczenia. Widac u nich chęć do gry i wielką ambicję. Zaznaczyła się wyraźna poprawa szybkości wszystkich zawodników.

— Prasa lubelska po meczu z warszawskim Marymontem miała dużo pretensji do Pietrasieńskiego za jego grę solo. Co więc uczynił zarząd, aby wyrugować z tego zawodnika ten nawyk?

— Przenowadziłam z nim rozmowę. Przyszła poprawa. Jestem absolutnie pewny — mówi trener Drozakiewicz — że w Skarżysku Pietrasieński zagra tak, aby przynieść pożytek całej drużynie.

— Czy w drużynie podczas dwutygodniowej przerwy udało się wyleczyć kontuzjowanych zawodników?

— Niestety, nie. Nawet wystawienie do składu Galdka stoi w dalszym ciągu pod znakiem zapytania.

Również Wójcicki i Jurak nie wystąpią w Skarżysku.



KTO Z KIM, GDZIE, KIEDY?

Polskie Radio transmituje...

W najbliższych dniach Polskie Radio przeprowadzi dwie ciekawe transmisje. W sobotę w dn. 4 bm. w programie I transmitowany będzie o godz. 21.30 z Rostocka przebieg międzypaństwowego meczu pięcioboju polsko — NRD, a w niedzielę w programie II o godz. 17.20 z Dublina druga połowa międzypaństwowego spotkania piłkarskiego Polska — Irlandia.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO ANGLII W WARSZAWIE

Jeszcze raz pokazowej lekcji jazdy udzielił żużlowy angielski polskimi kolegom, odnosząc na torze Skry w Warszawie wysokie zwycięstwo 81:27. 15.000 widzów z wielkim niezadowoleniem oglądało biegi, które z reguły kończyły się podwójnym zwycięstwem gości.

Turniej piłkarski O PUCHAR „KURIERA” ROZŁOSOWANY W niedzielę początek gier

Do turnieju piłkarskiego o puchar redakcji „Kuriera Lubelskiego” zgłosiło się ostatecznie 13 drużyn.

Są to: Chelmińska, Lublinianka, WKS Unia Lublin, Łada Bilgoraj, Wisła Puławy, Stal Kraśnik, Start Krasnostaw, Orleń Łuków, Ruch Izbica, Technik Zamość, Unia Hrubieszów, Stal Poniatowa, Hetman.

Wczoraj odbyło się losowanie drużyn, które biorą udział w turnieju. W losowaniu udział wzięli: ze strony LOZPN Ryszard Wnuk, z redakcji „Kuriera” — Mieczysław Nowak i tzw. „szczęśliwa ręka”, czyli ciągnął losy młody działacz piłkarski p. Józef Witke.

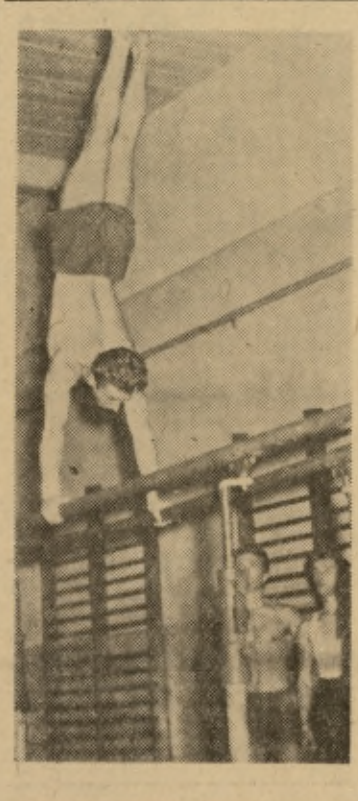
A oto zestawienie par na dzień 5 października (gospodarze na pierwszym miejscu):

- Lublinianka — WKS Unia Lublin
Łada Bilgoraj — Chelmińska
Wisła Puławy — Stal Kraśnik
Start Krasnostaw — Orleń Łuków
Ruch Izbica — Technik Zamość
Unia Hrubieszów — Stal Poniatowa

Hetman wchodzi do gry bez rozegrania meczu wagi na brak czterestnej drużyny. Wszystkie mecze rozpoczną się o godz. 15-tej.

Do organizatorów turnieju wpłynęła prośba od Stali Kraśnik, aby przenieść im mecz turniejowy na inny termin, gdyż na dzień 5 bm. zakontraktowała mecz towarzyski z inną drużyną. Prosimy zarządy tych klubów, by same doszły do porozumienia, a nas powiadomiły o rezultacie.

Zestawienie par (szubieniczka) — kto z kim i kiedy, według losowania przedstawia tabelka zamieszczona na tej samej stronie. (gospodarze zawodów nad linią mi.)



Fot. K. Olender

Siatkarki Motoru FSC pokonały silny zespół AZS Poznań

Od dwóch dni w sali gimnastycznej WKS Unia trwa turniej siatkówki żeńskiej o wejście do II ligi. Jak dotychczas, bardzo dobrze spisują się siatkarki Motoru FSC. W pierwszym meczu pokonały one Legionówkę 3:0. Wczoraj zapisały na swym koncie znowu duży sukces zwyciężając silny zespół AZS Poznań 3:0 (15:10, 15:12, 15:9). Siatkarki Motoru w meczu z AZS Poznań zagrały bardzo ambitnie i ofiarnie, wytręcając z „konceptu” swe rywalki.

Wczoraj Legionówkę zwyciężyła Unia Tarnów 3:1. W pierwszym meczu AZS Poznań pokonał Unię Tarnów 3:0. Dziś, tj. w piątek, nastąpi zakończenie turnieju. Wcześniej jego zakończenie spowodowane jest wycofaniem się z rozgrywek drużyny AZS Łódź. Z dotychczasowych gier wynika, że Motor FSC — zajmie prawdopodobnie pierwsze miejsce w tej grupie.

Ognisko „Sokół” zaprasza...

GIMNASTYKA na codzień... Problem wcale nie nowy, ale jakże zapomniany. Niepokoje statystyki o zlej postawie fizycznej dzieci, młodzieży i starszego społeczeństwa — są wystarczającym sygnałem, aby przerwać niechęć do codziennego uprawiania kilku ćwiczeń gimnastycznych. Zachęcamy więc wszystkich do gimnastyki. To bardzo proste...

Lubelskie Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Sokół” prowadzi szeroką działalność w zakresie popularyzacji, gimnastyki zarówno dla początkujących jak i zaawansowanych.

A WIĘC panie pragnące utrzymać wysmukłą kibić mogą zgłosić się w każdy poniedziałek, środę i piątek do sali WKKF przy ul. Klonowicza 1 na zajęcia. Początek o godz. 15.20. Panowie natomiast ćwiczą we wtorek od godz. 15.20 w środy od 17 do 19 i w soboty od 16 do 18.

Tu, pod fachową opieką instruktorów można skontrolować swoją postawę fizyczną i „rozprestować kości”. Jeśli dbasz o swoje zdrowie, skorzystaj z nadarzającej się okazji. Ognisko „Sokół” zaprasza...

W ognisku TKKF „Sokół”, w sali przy ul. Klonowicza 1, ćwiczą gimnastykę. Na zdjęciu u góry: ćwiczenia na poręczach. Poniżej: Ryszard Augustyniak w efektywnym ćwiczeniu na kółkach.

Z wizytą u Tibora Csorby

DOM przy ul. Słupeckiej 4 w Warszawie łatwo odnaleźć. Niektórzy z odszukaniem właścicielki klatki schodowej, miałem nieco kłopotu. Trud ten nagradza serdeczne powitanie, jakie gotują mi pp. Csorbowie.

Po chwili siedzimy w miękkich, klubowych fotelach, popijając aromatyczną kawę „po turecku”. Rozglądam się po pracowni znanego artysty. Prawdziwy przybytek sztuki — klasyczny, zastawiony od podłóg aż do sufitu tezkami pełnymi akwarel, książkami i farbami, sztalugami i innymi rekwizytami niezbędnymi przy pracy. Gdzieś w kącie, upchnięto maszynę do pisania. P. Csorba jest bowiem nie tylko świetnym malarzem-akwarelistą, ale również cenionym tłumaczem polsko-węgierskim. Swoim rodakom przyswoił dzieła Norwida, Koehanowskiego, Rostworowskiego, Reja, a potem zaczął pasjonować się... Wiechem. Jego prawdziwym „hobby” było jednak przygotowanie do zamówienia Węgierskiej Akademii Nauk obszernego słownika polsko-węgierskiego, który zawierał ok. 80 tys. haseł. W tej chwili możne dzieło wychodzi z druku. Ale już w małym pokójku przy ul. Słupeckiej powstaje drugi słownik — kieszonkowy.

P. Csorbę poznałem przed trzema laty. Było to wkrótce po jego przyjeździe na stałe do Polski. Po krótkim pobycie w Warszawie i na Wybrzeżu postanowił odwiedzić Lublin i tu urządził jedną z pierwszych swych wystaw. Działam się mocno tym lubelskim sentymentem. Wówczas wydała się tajemnicza. Zona p. Csorby, p. Helena, dla której opuścił ojczyznę, by założyć ognisko domowe w Warszawie, jest z pochodzenia lublinianką. Wytwą p. Csorbę została wówczas przyjęta przez publiczność lubelską z dużym entuzjazmem. Artysta do dziś wspomina owe serdeczne przyjęcie i twierdzi, że działało ono krzepiąco w jego dalszych wędrówkach po Polsce, dodawało mu tchu i chęci do pracy.

Siedząc w zacisnym kąciaku pokoju, który wśród wszystkich rekwizytów pracy twórczej jest jedyną namiastką domowego zacisza, gawędzimy o tych trzech latach, jakie minęły od naszego pierwszego, lubelskiego spotkania. P. Csorba spędził je bardzo pracowicie. Wyjazdy na plener, wystawy w stolicy, Łodzi, Wrocławiu, Radomiu, Nowej Hucie, odbyły w różnych miastach i dla różnych środowisk, odkrywanie dla siebie i dla innych piękna Iwonowicza, Zakopanego, Mazur, Raszyna, a obok tego dalsze prace

nad tłumaczeniami. P. Csorba przygotował do druku w formie essay'ów 55 portretów najwybitniejszych postaci z literatury węgierskiej. Poza tym jego wędrowniaki z odczytaniami natchnęły go myślą o wydaniu pracy pt. „Moja droga do kultury polskiej” oraz drugie, związanej z uroczystościami Tysiąclecia — „Moje spojrzenie na miasto polskie”. Byłoby to cykl obejmujący 10—15 miast, m. in. jako pierwsze — Lublin.

Są to — rzecz jasna prace uboczne, służące raczej podpreparowaniu nie najlepiej przedstawianego się budżetu artysty, a niżeli jego pasji życiowej. Bo tą ostatnią jest i zapewne do końca życia pozostanie malarstwo. P. Csorba jest artystą niezwykle płodnym. Liczba jego prac wykonanych w Polsce w ciągu trzech zaledwie lat, dobiega już imponującej cyfry tysiąca. W tej chwili w Zakopanem „Pejzaże nadwiślańskie i nadnaddunajskie” oraz 20 prac na wystawie w Poznaniu pt. „Drzewa polskie i węgierskie”.

Gospodarz był na tyle uprzejmy, że pokazał mi zawartość tegorocznych wystaw. Podziwiałam nie tylko wspaniałe koloryt i umiejętność operowania kontrastowymi barwami, ale i „riczywkę” — jak u obokrajowca — wyczuć nastrojów naszej wiosny i jesieni, czaru polskiego nieba oraz uroków wschodów i zachodów słońca.

Trudno jakos pożegnać się i rozstać z miłymi gospodarzami.

Już w piaszczu wpisuje się do domowej księgi pamiątkowej, w której gości pp. Csorbów obok podziękowań za serdeczne przyjęcie i słownianki dla prac artysty upamiętniają swój pobyt uroczytnymi wierszami. Jest przebarwny wierszyk Kazimierza Biłkowskiego, a obok tego strofy jakiegoś debiutanta, który przyniósł w prezencie węgierską artystkę wiersz pt. „Baiaon”. To oczywiście daje znowu nowy temat do rozmowy i wypowiedzenia oklepanego już może przysłowia, które w tym domu nabiera jednak głębszej treści, że „Polak, Węgier — to dwa bratanki”. Trudno byłoby zresztą w tej chwili uzyskać od p. Csorbę odpowiedź na pytanie, która obojczyzna — te prawdziwa, czy te przybrana — bardziej go kocha. Jest szczęśliwy, że właśnie Lublin związał się paktem przyjaźni z Debreczynielem od czasów, kiedy młode małżeństwo polsko-węgierskie zamieszkiwało imion „Helena” i „Tibor”, kazało wyrzeć na słynnych obrzeżkach „Warszawa”, „Budapeszt” — w Polsce i na Węgrzech zrobiono wiele, by mocniej wzajemnie przyjaźni oba kraje.

Halina Chabros



P. Tibor Csorba wraz z żoną w domowym zaciszu.

Strona 170. K. Boruń, A. Trepka. — Ja już nie obawiam się. Przepraszam cię, A-cis — rzucił Ber z pewnym zmieszaniem. — Za parę minut nie wyjdziecie stąd żywi. Po co, skoro nic nie możecie mi pomóc? Ja sam zostanę. Szkoda czasu na mówienie. Tym razem musicie mnie posłuchać. Nie przeciwstawiali się. Wiedzieli, że A-cis ma o wiele szersze możliwości. Urpianin pozostał sam. Zajął miejsce sparaliżowanych ogniw dyspozycyjno-kierowniczych Pamięci Wieczystej. Włączając je w obwód wraz ze swoim dublowaniem, mógł teraz korzystać bez ograniczeń z całej wiedzy zmagazynowanej przez Pamięć Wieczystą. A była to wiedza bardzo rozległa. Nastawiona na zwalczanie silników, bynajmniej nie ograniczała się do gromadzenia tylko faktów, które bezpośrednio dotyczyły krzemowych mikroobów i ich potężnych moco-dawców — silihomidów. Zasad wiadomości tej Wieczystej Pamięci, chociaż nierównie uboższy niż w wypadku jej pierwowzoru w układzie Tolimaka, od stuleci stale rozbudowywano przez Urpian, sięgał do wszystkich dziedzin nauk przyrodniczych. Było niezbędne dla przedsięwzięcia generalnej kampanii, mającej na celu, po bardzo szczegółowym przygotowaniu ofensywnego planu walki, absolutne wyniszczenie silników. Zadaniem Pamięci Wieczystej miało być również także rozpracowanie cywilizacji silihomidów oraz metod porozumienia się z tymi dziwnymi istotami. Zamierzano bowiem oszczędzić ich, a nawet przenieść na Merkurego, oddając im ten glob w niepodzielne władanie. Ale to były sprawy dalszego zasięgu. Tymczasem obowiązywała walka na śmierć i życie. Pierwsze doniesienie, jakie odebrał A-cis, mogło przerazić skafander, w którym przybył, wcale nie chronił go przed atakiem silników. Cały teren był już przez nie oprowadzony. Wydobływały się koloniami z głębi skał, z warstw przyległych do jeziora lawowego, podmywającego coraz wyższe formacje gruntu. Miał do dyspozycji tylko jedną minutę. Po jej upływie skafander zostanie rozłożony przez krzemowe bakterie, które z kolei przystąpią do rozkładania ciała Urpianina.

Strona 171. Zwyw krzem. Lecząc na Księżyc A-cis planował ściągnąć parę zespołów miodo operujących w obrębie Ziemi. Stanowiłyby ofensywną siłę odblokowującą teren spod władzy silników. Jednego użyłby do osobistej ochrony. Obecnie jednak nie było na nic czasu.

Strona 172. K. Boruń, A. Trepka. Wiedział, że powinien natychmiast odlecieć. Tak nakazywała mądrość urpiańska. A jednak jakiś wewnętrzny mus trzymał go na miejscu. A-cis sześćdziesięciokrotnie przyspieszył przebieg reakcji zachodzących w jego organizmie. W ten sposób minuta dla niego wzrosła do godziny. Owa krytyczna minuta, w ciągu której postanowił stworzyć ośrodek dyspozycyjny. Jeśli nie zdąży — przepaść wszystko. W błyskawicznym tempie uruchomił przy pomocy jednego miodo niezliczone agregaty precyzyjnych urządzeń, mających w sumie sprostać roli dyspozytora i kontrolera wielkiego mózgu. Ważył w myślach sens podjęcia walki z silnikami, już teraz stosując środki naprzeciwko konstruowane przez miodo, aby przeciwdziałać groźbie wybuchu wulkanicznego, który rozszalałby cały teren. Udało mu się jednak stwierdzić, że w ciągu minuty z pewnością to nie nastąpi. W tej sytuacji nie wolno było rozpraszać sił i środków. Skupienie ich na uruchomienie Pamięci Wieczystej stanowiło rejonem zwycięstwa. Uptywały sekundy, które dla A-cisa były minutami. Pracował z całym napięciem myśli i woli, chociaż przychodziło mu to coraz trudniej. Dodawał dojujący ból mięśni. Tkanki jego ciała coraz dotkliwiej przetrętały wewnętrznie gorąco. Wokół niego, już na terenie głównych urządzeń, zaczęły przenikać na wewnątrz przez szczeliny gazy wulkaniczne rozpraszające się w bardzo rozrzedzonej atmosferze księżycowej. A-cis wiedział, że mógł się jeszcze uratować. Medycyna urpiańska niezawodnie leczyła zgorzel silnikową. Przygotował sobie błyskawiczną reakcję Deana, którą udegnął Lu opowiadanie Astrobidu. Przypomniał sobie, jak twierdził w analizie tego wydarzenia, że dla Urpian tak szybka decyzja byłaby niemożliwa. — Czy na pewno? — zadał sobie pytanie.

Strona 173. K. Boruń, A. Trepka. Szybki ruchami pięciu kończyn A-cis rzucił skafander. Równocześnie aparat tłumaczący przekazał jedynie jego słowo pod adresem pięciu ostatnich ludzi: — Uciekajcie! — Zostaniemy — odpowiedział Lu. — Zostaniemy — powtórzyli pozostali. Ber z głębokim przejęciem patrzył na Lu. Tymczasem A-cis kontynuował: — Bracia Ziemi! Nie jesteście mi tu potrzebni! W oczach Bera pojawił się niepokój. A-cis odpowiedział przechytlając jego myśl: — Nie obawiacie się. Zrobicie, co będę mógł.

(C. d. n.)